

Iveta Rucka

Poznań

**NIBY-„TUTEJSZA” POLSZCZYŻNA MÓWIONA
NA ŁOTWIE OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO
W OCZACH JEJ UŻYTKOWNIKÓW
(NA MATERIALE PRASOWYM Z LAT 1922–1940)**

W roku 1935 na łamach polskiego czasopisma „Nasze Życie” wydawanego w Rydze zaczęły się regularnie ukazywać felietony pisane miejscową gwarą polską, choć dialektyzacja¹ nie była w nich konsekwentna. Pod felietonami widniały podpisy *Heduk* i *Agaton Klepka, szewc*. Prawdziwych nazwisk autorów nie podawano.

Pomysł nie był ani nowy, ani oryginalny, ponieważ tego rodzaju teksty o zabarwieniu satyrycznym pojawiały się już w pierwszej gazecie Polaków łotewskich „Głosie Polskim” z lat 1922–1923. Ich autor, podpisujący się pseudonimem *Refleks*, wykorzystywał elementy tzw. gwary przede wszystkim jako środek językowej charakterystyki postaci. Podobne teksty drukowano w „Naszym Głosie” w roku 1934, a także w pierwszych numerach „Polaka-Katolika” z 1935 roku.

Jednak seria felietonów w „Naszym Życiu” wywołała niezwykle burzliwą reakcję czytelników. Pismo obwiniano o to, że posługując się „rzekomą gwarą”, drwi z „miejscowych Polaków”². Głosy „oburzenia i obrazy” zmusiły redakcję nie tylko do tłumaczenia się ze swoich intencji, lecz też do przygotowania cyklu artykułów, o charakterze raczej publicystycznym, poświęconych łotewskiej polszczyźnie.

Niniejszy artykuł ma na celu, po pierwsze, zaprezentowanie cech, jakie redaktorzy poczytnego międzywojennego tygodnika uznawali za charakterystyczne dla tzw. tutejszej polszczyzny, czyli odmiany mówionej warstw niższych na Łotwie; po drugie, określenie, na podstawie felietonów i innych materiałów prasowych, roli i miejsca tego języka jako wyznacznika tożsamości narodowej.

¹ Dialektyzacja – świadome wprowadzenie gwary [do literatury] jako środka charakteryzacji osób i kolorytu socjologicznego [Urbańczyk 1994: 106].

² „Nasze Życie” 1935/11/1 (liczby po tytule odnoszą się kolejno do: roku wydania, numeru pisma i strony).

Pionierskie badania nad polszczyzną mówioną na Łotwie w drugiej połowie lat 60. XX wieku prowadziła Józefa Parszuta, pracownik Uniwersytetu Łotewskiego³. Interesowała ją polska gwara wsi Darwiniek (Darwinieki) w zachodniej części byłych Inflant Polskich. Gwara ta pozostawała w długotrwałym, aktywnym kontakcie z gwarą górnołotewską i wschodniosłowiańską. W tym samym mniej więcej czasie sytuację językową w powiatach (rejonach) dyneburskim i krasławskim badał prof. Waczesław Werenicz. Ale dopiero pod koniec lat 80. XX wieku, w zmieniającej się sytuacji politycznej, prowadzenie badań nad polszczyzną łotewską umożliwiono językoznawcom z Polski. W latach 1992–1995 pierwszych nagrań w miejscowościach położonych wokół Dyneburga dokonały pracownice Instytutu Slavistyki Polskiej Akademii Nauk Małgorzata Ostrówka i Anna Zielińska. Później badania podjęte samodzielnie przez Małgorzatę Ostrówkę w latach 1995–2000 na terenie Łatgalii stały się podstawą pierwszej w Polsce rozprawy doktorskiej o współczesnej polszczyźnie mówionej na Łotwie, której użytkownikami byli najstarsi przedstawiciele polskiej mniejszości. Materiał zebrany przez tę badaczkę prezentował język wyrosły z tradycji, a nie wyuczony w szkole odmianę literacką [Ostrówka 1999, 1999a, 2000; Ostrówka, Ostrowski, Zielińska 1998]. W 1994 roku prace badawcze w największych miastach Łotwy, gdzie znajdują się najliczniejsze skupiska Polaków, prowadziła Halina Karaś [1995, 1997, 1997a], koncentrując się na języku mówionym polskiej inteligencji Rygi i Dyneburga.

Niniejszy artykuł powstał na kanwie zainteresowań autorki językiem polskich wydawnictw międzywojennych na Łotwie. Otóż, zbierając materiał do rozprawy doktorskiej w latach 2003–2005, natknęłam się na wiele zabawnych tekstów dialektyzowanych w kilku polskich tytułach prasowych. Napisano je językiem, który nie tylko nawiązywał do odmiany mówionej, używanej przez warstwę niewykształconę, lecz uwypuklał jej cechy, eksponując odstępstwa od normy ogólnej. W jednym z numerów „Naszego Życia” redakcja tak oto tłumaczyła się z idei zamieszczania na łamach podobnych próbek „rzekomej gwary”:

Wyjaśniamy, że zarówno autorzy, jak i redakcja, nie uważa języka, w którym są pisane feljetyony, za gwarę. Wyrazy i zwroty użyte w tych feljetonach, mają na celu uwypuklenie dolegliwości, jakie przechodzi nasz język. Uwypuklenie to nie oznacza, bynajmniej, wyśmiewania się ani wydrwiwania, ma zaś na celu nie propagandę gwary [...] lecz pobudzenie naszego społeczeństwa do baczniejszego zwrócenia uwagi na język (NŻ35/11/13).

Materiał z tekstów naśladujących czy też parodiujących gwarę (było to odczytywane różnie) wszedł do przygotowanej przeze mnie rozprawy doktorskiej poza podstawowym kanonem źródeł⁴ i nie był przedmiotem szczegółowej analizy. Został odnotowany na wszystkich poziomach języka, od fonetyki, przez fleksję i składnię, po słowotwórstwo i słownictwo. Nie był dotychczas publikowany.

³ Wyniki badań prezentowano w następujących artykułach: [Паршута 1963: 80–86; 1969: 87–90; 1969a: 72–78; 1982: 207–224; 1984: 134–145].

⁴ Do podstawowego kanonu źródeł zaliczono artykuły prasowe napisane oryginalnie w języku polskim (nietłumaczone), o proveniencji łotewskiej, bez nacechowania stylistycznego.

Fonetyka

Za najbardziej charakterystyczne i konstytutywne cechy tej odmiany języka uznaje się:

ukanie

$o > u$ jako wynik redukcji nieakcentowanego o odnotowano m.in. w nagłosie i/lub sylabach po spółgłosce przedniojęzykowej: *nadujadło* (NŻ35/4/16), wargowej: *pupadło* (NŻ35/11/16) i przed półotwartą: *na kurytarzu* (NŻ35/3/16), *kulumna* (NŻ38/208/16) i in.; w podstawowym kanonie źródeł zjawisko występuje rzadko; w tekstach stylizowanych liczba przykładów jest znaczna. Zjawisko interpretuje się niekiedy jako wynik wpływów wschodniosłowiańskich (redukcja samogłosek, wpływy języka białoruskiego). Jednak, zdaniem bydgoskich językoznawców Jolanty Mędelkiej i Marka Marszałka, przyczyna występowania zjawiska może być bardziej złożona i wymaga gruntownych badań na obszernym materiale północnokresowym [Mędelka, Marszałek 2005: 136]. Nie wyklucza się udziału języka litewskiego w odniesieniu do całego obszaru. Halina Karaś uznaje natomiast redukcję $o > u$ za „wynik tendencji do odróżniania samogłosek akcentowanych i nieakcentowanych pod wpływem systemów wschodniosłowiańskich” [Karaś 2002: 142], choć również dopuszcza oddziaływanie litewskie (jako czynnik wspierający tendencję);

akanie

a) $o > a$, podobnie jak rozszerzenie $e > a$, w sylabie poakcentowej pojawia się w końcówce M. i B. lp. neutrów: *na druga krzesła* (NŻ35/8/16), *położył się w łóżka* (PK35/2/12), *na ta zebrania* (NG34/17/9), *oświecenia* ‘oświetlenie’ *tam dobra* (NG34/17/9) i in.;

b) a zamiast denazalizowanego ξ w B. lp. rzeczowników r.ż. (zjawisko obserwowane wyłącznie w tekstach stylizowanych): *siekiera wzioł* (D31/47/3), *weź książka*, *poczytaj* (NG32/64/4), *rozbież* ‘rozpatrz’ *pan ta sprawa* (NG34/12/6), *na scena wyjść* (NG34/17/9), *na szwaczka iść* (NG34/17/9), *zamknęli ta sama gazetka* (NŻ35/8/16), *kamera zakleić* (NŻ35/8/16), *pograjom w siatkówka* (NŻ35/8/16), *na skarga chodzić* (NŻ35/8/16), *jego pisanina nie chcieli do gazetki przyjońć* (NŻ35/8/16), *w patelnia kilka razy stuknęli* (NŻ38/208/16), *oczy w bielizna wpialiwszy* (NŻ38/208/16) i in.;

c) a zamiast denazalizowanego ξ w końcówce I. os. lp. czasowników czasu teraźniejszego (wyłącznie w tekstach stylizowanych): *musza iść na piwo* (D31/47/3), *ja myśla* (NG34/17/9) i in.; [ja] *zachodza*, *patrza* (NŻ35/8/16, NŻ35/8/16), [ja] *tłumacza* (NŻ39/229/16), [ja] *mówia* (NŻ39/229/16) i in.;

d) a zamiast e w końcówce 3. os. lp. czasowników czasu teraźniejszego (również tylko w tekstach stylizowanych): *polskość obowiązuja* (NŻ35/8/16);

e) a zamiast odnosowanego ξ w zaimku zwrotnym *się*: *boimsia* (NG34/17/9), *dzieji sia* (NŻ35/8/16), *ja nie zajmujem sia* (NŻ39/229/16), [ja] *zapiszym sia* (NŻ39/229/16) i in.;

zwężenie nieakcentowanego e (ϵ) $> i, y$

w tekstach naśladowujących mowę potoczną znalazły się zapisy: *ryfyraty* (NG34/18/8), *dynaturka* (NŻ35/6/16), a także w pozycji poprzyciskowej: *duryń* (NŻ35/4/16), *Janyk* (NŻ35/11/16), *potym* (NŻ39/229/16), *jak świni* (NŻ35/8/16) i in.; najczęściej o zwężeniu

e > i świadczą przykłady czasowników 3. os. lp. czasu teraźniejszego z wygłosowym *i* zamiast *e*: *przyjdi* (NG34/17/), *lezi* (NG34/17/9), *dzieji sia* (NG34/17/9), *bendzi* (NG34/17/9), *piszy* (NŻ35/8/16), *rozumi* (NŻ39/229/16) i in. oraz liczne regionalne postaci intensywów przymiotnikowych i przysłówkowych (patrz niżej);

odmienną realizację nosówek, w tym

a) realizacja samogłoski przedniej wygłosowej jako:

ę > *em, im, ym*: *ja śmiejem sia* (NŻ39/229/16), *ja cieszym sia* (NŻ39/229/16), *ja dziwimsia* (NŻ35/8/16) i in.;

ę > *eń, en*: [leniuje] *sień* (NG34/4/9), *mówien* ‘mówię’ (NG34/17/9);

ę > *a* w końcówce 1. os. czasowników czasu teraźniejszego (patrz wyżej), w zaimku zwrotnym *się* (patrz wyżej), w B. lp. rzeczowników r.ż. (patrz wyżej);

b) realizacja samogłoski tylnej wygłosowej jako:

o > *om*⁵: *pograjom* (NŻ35/8/16), *nie szukajom* (NŻ39/229/16);

o > *on*: *przedzwonion* (NG34/17/9), *bojon się* (NG34/17/8), *mówion* (NG34/17/9), *uczon* (NG34/17/9), *za modon pendzon sia i na obcasach chodzon* (NŻ35/8/16), *śluchajon* (NŻ35/8/16), *tłumaczon sia* (NŻ35/8/16) i in.;

o > *o*: *będo zwarjiowawszy, ido i ido z to ręko wyciągnięto* (NG34/4/6), *nauczono* (NG34/17/9), *powiedzto* (NG34/17/9), *pomogo* (NŻ39/229/16), *rozruchajo* (NŻ39/229/16) i in.

Nieliczne osobliwości w zakresie konsonantyzmu nie różnią się od osobliwości odnotowanych w analizowanych tekstach podstawowych.

Za podłoże większości prezentowanych zakłóceń fonetycznych autorzy tekstów uznawali prawdopodobnie długotrwały kontakt polszczyzny łotewskiej z językami wschodniosłowiańskimi⁶. Ogólnie rzecz biorąc, akanie *o, e* (również *e* jako kontynuant ę) > *a* i zwężenie *e > i, y* również w literaturze przedmiotu powszechnie uznaje się za jedną z najbardziej charakterystycznych i trwałych cech dialektu północnokresowego, powiązanych z wpływem wschodniosłowiańskim. Jedno i drugie zjawisko, gdy występuje w wygłosie wyrazów, staje się, zdaniem badaczy, podstawową przyczyną pewnych przesunięć w kategorii rodzaju

⁵ Zofia Kurzowa w pracy *Elementy kresowe w języku powieści powojennej* stwierdza, że realizacja wygłosowego *o* jako *om* w charakterystyce językowej powieściowego bohatera z Kresów to nieporozumienie, ponieważ jest niezgodna ze stanem autentycznym [Kurzowa 1975: 46]. Jednak zjawisko to notuje się we współczesnych gwarach północnokresowych, co prawda rzadko, ale niezależnie od charakteru inicjalnej głoski wyrazu następnego. Korzenie zjawiska Iryda Grek-Pabisowa widzi w dawnych wpływach gwar mazowieckich. Badaczka zwraca uwagę na fakt, że Kurzowa, która opierała się na tekstach pisanych, mogła się nie zetknąć z realizacją wygłosowego *o* jako *om*. Stylizowane teksty powstałe na Łotwie, choć nie do końca autentyczne, próbują oddać autentyczną wymowę, a *-om* jako refleks wygłosowego *o* nie jest w nich nieporozumieniem.

⁶ Redaktorzy prasy polskiej na Łotwie, jak się wydaje, byli przekonani, że powszechne przejście *o, e > a* i *e > y, i* wynika z oddziaływań rosyjskich. Zdaniem językoznawców nie jest to jednoznaczne. Niektórzy badacze (Jolanta Mędelska, Marek Marszałek za białoruską badaczką Inesą Kurjan) wskazują na dość skomplikowany proces adaptacji poszczególnych wyrazów polskich według wzoru wyrazów białoruskich. Zaznaczają przy tym bardzo trafnie, że wpływ rosyjski przejawia się zwłaszcza w mowie ludzi niewykształconych [Mędelska, Marszałek 2005: 108].

i zmian fleksyjnych (końcówki neutrów w M. i B., końcówki czasowników w 1. os. czasu teraźniejszego, końcówki czasowników 3. os. czasu teraźniejszego).

Dodać należy, iż w podstawowym kanonie tekstów zachodzi przede wszystkim zmiana artykulacji nieakcentowanego *o > a*, przy czym frekwencja zjawiska jest bardzo wysoka; natomiast redukcja nieakcentowanego *e > a* została poświadczona prawie wyłącznie w tekstach stylizowanych, co podkreśla gwarową proveniencję tej osobliwości.

Podobnie zjawisko zastępowania nieakcentowanego *o* głóską *u* w całym materiale prasowym występuje rzadko; to stwierdzenie nie dotyczy jednak tekstów stylizowanych. Zwężona wymowa *o > u*, powszechnie notowana na Kresach północno-wschodnich od końca XVII wieku, z czasem zniknęła z odmiany kulturalnej języka; zachowała się – jak pokazała Iryda Grek-Pabisowa – w gwarach, zob. [Grek-Pabisowa 2002: 26].

Realizacja nosówek, która znalazła odzwierciedlenie w felietonach, znacznie odbiega od stanu ogólnopolskiego i stanu poświadczanego w pozostałym materiale prasowym. Większość przykładów dotyczy osobliwej wymowy nosówek w wygłosie rzeczowników, czyli w końcówkach fleksyjnych, co w dużym stopniu odpowiada stanowi znanemu ze współczesnych gwar północnokresowych [Grek-Pabisowa 2002: 46–59]. Z powyższego stwierdzenia wynika, że część osobliwości fleksyjnych notowanych w felietonach jest następstwem zmian fonetycznych.

Fleksja

W obrębie fleksji rzeczowników teksty stylizowane zasygnalizowały:

wahania rodzajowe

kopert ‘koperta’: *byli i takie, co z kopertem w ręku stali* (NG34/17/9), por. ros. конверт; *afisza* ‘afisz’: *afisza mnie w oczy wlaźła* (NŻ38/208/16), por. ros. афиша;

krama ‘kram’: *w każdej kramie* (NŻ38/208/16), forma znana na Kresach północno-wschodnich w XIX wieku, zgodna z rodzajem w języku białoruskim; poza tym notowano wahania rodzajowe będące wynikiem procesów fonetycznych, np. *oświecenia* ‘oświetlenie’ *dobra*.

użycie form mianownikowo-biernikowych rzeczowników męskoosobowych w Im.

jakie my tam polaki! (GP23/14/3), *myślał, że rozbójniki* (D31/47/3), *rolniki siejo* (NŻ39/229/16), *przychodzili ze Zwionsku do mnie członki* (NŻ35/8/16), *wy, Polaki, kulturalny, mówia, naród* (NŻ35/8/16), a także: *w hajduki pójdzim ci w agitatory* (NG34/17/9), w innych tekstach prasowych osobliwość bardzo rzadka;

inne zjawiska regionalne

forma *pania* w M. lp. (NŻ39/229/16);

forma *redaktoru* w C. lp. r.m.: *klaniam się panu redaktorowi* (GP22/8/4);

biernikowa forma *chomąty* (Im.) (GP23/1/3);

końcówka *-ów* w D. Im. rzeczowników żeńskich: *pieluszków* (PK35/3/19), *maturów* (NG34/17/9), *rzczoów* (NŻ35/8/16).

W odmianie przymiotników tylko teksty stylizowane dokumentują niektóre osobliwości uznane w literaturze przedmiotu za regionalne:

końcówka -a w B. lp. r.ż. przeniesiona do odmiany przymiotników z regionalnej deklinacji rzeczowników, tożsama z M. lp. przymiotników żeńskich: *oświeceni tam dobra* (NG34/17/9), *kamera gumowa zakleić* (NŻ35/8/16), *gazeta polska wypisuje* (NŻ35/33/16) i in.;

wyrównanie końcówek przymiotników w M. i B. Im. do końcówek starych form biernikowych rzeczowników -y (-i): *starszy ludzie powiadają* (NŻ35/36/2), *naszy uczoney ludzie* (NŻ35/14/15), *rzetelny polacy* (NŻ35/14/15), *młody starszych rozruchajo* (NŻ39/229/16), *żyli, mówi, młody* (NŻ39/229/16), *byli jakiści panowie przyjechawszy* (NŻ35/8/19) i in.;

W felietonach stwierdzono ponadto znacznie szerszy zakres występowania zaimków osobowych: *ja jemu mówiła* (NG32/64/4), *rył się ja po tych gazetach* (NŻ35/6/16), *polityko ja nie zajmujem się* (NŻ39/229/16), *to wy dzwoniłi?* (D31/47/3) i in., które mają udział w tworzeniu analitycznych form czasu przeszłego wobec braku końcówek wskazujących na osobę.

Wśród zaimków dość często pojawiały się ślady interferencji języka rosyjskiego: *długo my z niej gadali* (NŻ39/229/16), *tak z niej my czuć nie podarli się* (NŻ39/229/16) (ros. с ней), *na tom* [kończę] (NG34/13/18) (ros. том), *a ona swojo* (NŻ39/229/16) (ros. а она своё).

Zakłócenia w zakresie końcówek osobowych czasowników czasu teraźniejszego najczęściej powstawały na skutek procesów fonetycznych (patrz wyżej), niekiedy jednak były też wynikiem wpływów obcych: *tylko i słyhać „proszu pana”* (GP23/7/4), *kłócić się nie będą* (NŻ39/229/16). W I. os. Im. często obserwowano końcówkę -m: *pójdziem* (GP23/13/3), *mówim po polsku, czuim po polsku* (NŻ35/14/15), *nauczym się* (NG34/17/9) i in.

W użyciu form rodzajowych w czasie przeszłym rejestrowano zakłócenia zgodności pod względem rodzaju męskoosobowego i niemęskoosobowego między podmiotem wyrażonym rzeczownikiem a orzeczeniem czasownikowym. W stylizacjach dominuje połączenie formy męskoosobowej czasownika ze wszystkimi rzeczownikami: *i panienki [...] tufli przynosili poprawiać* (NŻ35/8/16), *przeszli te czasy* (NG34/17/9) i in.

Form czasu przeszłego bez końcówek rodzajowych w podstawowym kanonie źródeł nie stwierdzono, jednak w tekstach stylizowanych formy analityczne są stosowane powszechnie; funkcję wykładnika osoby pełni przy nich zaimek osobowy (patrz wyżej): *ja jemu mówiła* (NG32/64/4), *ja często dumał* (NŻ35/14/15), *my [...] papiery szlacheckie mieli, ale zaniedbali* (NŻ38/181/10) i in.

Odnotowano także obecność form *patrzaj: patrzaj, żeby mleko nie było rozbawione* (NG34/12/6), *patrzaj, u Łońki łokieć dziurawy* (NŻ35/5/16) w trybie rozkazującym i cząstki *b* zamiast *by*: *ja, mówi, zapisał siab* (NŻ39/229/16 i in.) w trybie przypuszczającym.

Wielokrotnie została użyta forma imiesłowu przysłówkowego uprzedniego na -szy, -wszy w funkcjach odmiennych od ogólnopolskich. Należy zaznaczyć, że w tekstach prasowych tego typu użyć na ogół nie poświadczono. Formy na -szy, -wszy notowano: a) zgodnie z normą ogólną do oznaczania czynności, która odbyła się wcześniej niż czynność nazwana czasownikiem w formie osobowej: *Łońka musić zgadnewszy moje*

myśli za ten... za łydkę mnie szczypie (NŻ38/208/16); b) w funkcji orzeczenia o znaczeniu czasu przeszłego: *nowa pisownia polska wyszedzsy* (NŻ35/3/16), *znakomitość tancowalna przyjechawszy* (NŻ38/208/16) i in.; c) w funkcji orzecznika przymiotnego: *kobiety będo do reszty zwarjiowawszy* (NG34/4/6), *oni byli wszyscy powyjeżdżawszy* (NŻ35/8/19, NŻ35/8/10), *a wot druga była zaszedszy* (NŻ39/229/16) i in.

Poza zjawiskami wynikającymi z przekształceń fonetycznych w felietonach odnotowano znaczną liczbę osobliwości będących rezultatem interferencji języków wschodniosłowiańskich, przede wszystkim rosyjskiego, między innymi wielofunkcyjność imiesłowu przysłówkowego uprzedniego część badaczy uzależnia od wpływu składni dialektów rosyjskich (Irena Maryniakowa)⁷.

Charakter niewątpliwie regionalny mają inne zjawiska, a mianowicie rozszerzenie zakresu użycia końcówki *-ów* na D. lm. rzeczowników żeńskich (dość sporadycznie) i pojawienie się końcówki *-a* w B. lp. deklinacji przymiotnikowej (konsekwentnie). Pewne cechy właściwe polszczyźnie północnokresowej i dobrze poświadczone w całym materiale prasowym w tekstach stylizowanych zostały całkowicie pominięte, np. regionalna końcówka 1. os. lm. czasu terażniejszego *-mi*. Preferowana jest tu końcówka *-m*, charakterystyczna dla języka rosyjskiego. Regionalne zjawiska fleksyjne – poza tekstami tworzonymi na wzór miejscowej gwary – na łamach prasy polskiej na Łotwie nie wystąpiły zbyt wyraźnie.

Składnia

Dominują tu konstrukcje zaczerpnięte z mowy potocznej, liczne równoważniki zdań, wtrącenia, utarte wyrażenia i zwroty. Charakter osobliwy nadają tekstom przede wszystkim świadomie stosowane kalki rosyjskich konstrukcji składniowych: *ale to drobiazgi, to i pan poprawić może, głównie treść* (NŻ35/3/16), *Głównie nieprzyjemnie, że [...]* (NŻ35/5/16), *[...] i do lasu schodzić możesz. I to, i drugo, i trzecio* (NŻ38/208/16), *Jakby tam nie było, tylko wiem [...]* (GP23/14/3), *Z tej tak nic jeszcze, a wot druga była zaszedszy* (NŻ39/229/16). Wielokrotnie poświadczono strukturę *u niego jest* + M. zamiast ogólnopolskiej *on ma* + B. – pożyczkę rosyjską, zdaniem badaczy, zakorzenioną w dialekcie, np. *U niego dwie kontramarki byli* (NŻ38/208/16).

Szeroko występuje też regionalne zjawisko formalnej niezgodności rodzajowej pomiędzy podmiotem a orzeczeniem w liczbie mnogiej czasu przeszłego – zjawisko stare, wielokrotnie notowane w literaturze przedmiotu, związane z tendencją do eliminowania kategorii męskoosobowości, zachodzące pod wpływem wschodniosłowiańskim. Przejawia się w używaniu końcówek męskoosobowych w liczbie mnogiej czasu przeszłego orzeczenia (lub orzecznika w orzeczeniu złożonym) przy podmiocie

⁷ Wielofunkcyjność imiesłowu przysłówkowego uprzedniego tłumaczy się również wpływami języków bałtyckich (Zofia Kurzowa), a także kontynuacją stanu rodzimego z epok wcześniejszych (Barbara Dwilewicz).

niemęskoosobowym, np.: „Czy ma pan cytryny? Byli, ale wyszli” (NG34/12/6), *Ale wszystkie fajne tańce wyszli* (NŻ38/208/16) i in.

Wynotowano również kilka osobliwych wskaźników zespolenia, najczęściej zapożyczonych z języka rosyjskiego (choć nie tylko):

a to ‘bo’: Ciszej, ciszej. A to paniczka zaczynasz w ławce ‘w sklepie’ po polskiemu mówić (NŻ35/33/16) <ros. *a mo*>;

ci ‘czy’: ksiądz powiedział, że przyjedzie ci aligator, ci delegator (NG34/12/6), *W „hajduki” pójdzim ci w agitatory* (NG34/17/9), *Czekam, ci wydrukują* (NŻ35/4/16) <błrus. *ui*>;

co ‘że, iż’⁸: myślałem, co mój [artykuł] na pierwszą stronę puszcza (NŻ35/4/16), *Zdajisia, co niedawno do gazetki pisał* (NŻ35/8/16), *A jak zobaczył ja, co nowa gazетка wypuścili* (NŻ35/8/16), *Myśla, co może zrozumią chłopcy* (NŻ35/8/16) i in. <ros. *umo* ‘co; że’, możliwy wpływ białoruski>;

da ‘i’: tylko i słyhać „proszu pana” da przepraszam (GP23/7/4), *w bufecie tylko herbata da limanada* (NŻ35/11/16), *za ten... za łydkę mnie szczypie da szepcze cichyńko* (NŻ38/208/16) i in. <ros. *da* ‘i’>.

Poza felietonami w prasie łotewskiej unikano zapożyczonych wskaźników zespolenia.

Wpływ języka łotewskiego nie znaleziono, jednak o pewnym jego oddziaływaniu na język mówiony świadczą cytaty z artykułów o poprawności językowej: „Zwalczając wykoślawioną polszczyznę, rozmaite «ci mówiłem», «więć», «**jemu jest pieniądze**» i setki podobnych intruzów, jesteście tylko obrońcami kultury” (NŻ36/80/1) <łot. *viņam ir nauda*>. Konstrukcje D. + *ir* odnotowano we współczesnym języku mówionym łotewskich Polaków⁹.

Słotwórstwo

W warstwie leksykalnej tekstów stylizowanych znaczny udział mają regionalne formacje słotwórcze, w tym regionalne postaci intensywów przymiotnikowych i przysłówkowych z akcentem proparoksytonicznym i formantami *-ińki / -yńki* <*-eńki* oraz *-ińko / -yńko* <*-eńko*: *złocińka* (PK34/3/17, PK35/1/12), *milińka* (PK34/5/15), *chudzinińki* (NŻ35/4/16), *wązińkie* (NŻ35/6/16), *ryżyńki ‘rudy’* (NŻ35/13/16), *szaryńki* (NŻ36/89/18), *rócińki ‘króciutki’* (NŻ35/11/16), *różnińkie ‘różne’* (NŻ38/208/16), *świeżyńkie* (NŻ38/208/16), *maleniczki* (NŻ35/13/16), *cichyńko* (NŻ38/208/16)¹⁰.

Grupa rzeczownikowych nazw pomniejszających jest równie liczna i stanowi kolejny przykład zjawisk zaliczanych do typowych cech polszczyzny północnokresowej,

⁸ W tym znaczeniu spójnik *co* notowano m.in. w XIX-wiecznej polszczyźnie kresowej, np. [Kurzowa 1993].

⁹ M. Ostrówka, autoreferat rozprawy doktorskiej „Współczesna polszczyzna mówiona na Łotwie” (maszynopis).

¹⁰ Nie wykluczam, że intensywa przymiotnikowe mogą po części być też zapożyczeniami z języka rosyjskiego.

zwłaszcza starszej. W literaturze przedmiotu charakterystyczne nagromadzenie formacji deminutywnych tłumaczono wpływem polskiej poezji ludowej, oddziaływaniem języka białoruskiego i litewskiego, a także odczuwaniem form zdrobniałych jako bardziej polskich, „pańskich” i „delikatnych” przez chłopów mówiących na co dzień po białorusku i litewsku [Kurzowa 1993: 117, 252]. Do osobliwych formacji pomniejszających rodzaju męskiego zaliczono wyrazy z przyrostkami:

-*ek*: *panoczek* ‘pan’ (NG31/4/30) <por. błrus. *паночок*>;

-*ka* w zdrobnieniach od imion męskich: *Lońka* (NŻ35/11/16), *Heńka* ‘Henryk’ (NŻ35/11/16);

-*uk* w nazwach zwierząt, najczęściej młodych: *cieluk* ‘cielę, cielak’ (NŻ35/8/16), *kurczuk* ‘kurczę’ (NŻ36/79/18), *psiuk* ‘pies’ (NŻ38/208/16), i imionach męskich: *Feluk* (NG34/15/9), *Józiuk* (NG34/15/9), *Michaluk* (NŻ37/111/9), *Wiciuk* (NG34/16/9) i in.;

-*yńka* w nazwach zwierząt: *kotyńka* ‘kotek’ (NŻ36/89/18), *piesyńka* ‘piesek’ (NŻ35/13/16)¹¹.

Do tworzenia pomniejszających i ekspresywnych formacji żeńskich stosowano sufiksy złożone z elementem *-ka*: *baneczka* ‘słoiczek’ (*baneczka suchej spirciagi*) (NŻ35/6/16), *kumyńka* ‘kuma’ (PK34/3/16), *paniczka* ‘pani’¹² (NG32/64/4) i in.

Jako szczególnie piętnowana pojawia się w tekstach satyrycznych formacja przysłówkowa *po polskiemu* ‘po polsku’: *po polskiemu mówić* (NŻ35/33/16), *po polskiemu gadają* (NŻ35/34/16) i in., a także spora liczba zaimków nieokreślonych z elementami *-ść*, *-ści* i *-ście*: *jakaś gazeta* (NG34/17/9), *wylezisz gdzieś do miasta* (NG34/17/9), *jakiści nowus* (NŻ35/8/19), *jakości to dziwnie brzmi* (NŻ35/8/19), *do jakijście zetpemki zapisał się* (NŻ35/33/16), *cości* (PK34/5/16) i in.¹³ Do tworzenia zaimków nieokreślonych używano także przyrostków *-niebądz* (por. ros. *-нибудь*) i *-nikolwiek*: [kot] *jakiniebądz szaryńki* (NŻ36/89/18), *trzeba conikolwiek napisać* (NŻ35/4/16), *jaka nikolwiek sprawa* (NŻ39/229/16) i in. Większość przedstawionych formacji funkcjonuje w całym dialekcie północnokresowym; w literaturze przedmiotu natomiast nie notowano przyrostków *-ście* i *-nikolwiek*.

Wśród czasowników osobliwości słowotwórcze obserwowano rzadziej. Były to m.in. zleksykalizowany imperatyw *patrzaj* (patrz wyżej) i kilka formacji przyrostkowych:

na- ‘wy-’: *majteczki* ‘spodenki’ w *kant naprasowane* (NŻ35/12/16) <por. ros. *наглаженный*>;

zapo-: *zapochodzić* ‘tu: podrywać’: *Lońka dziewczynki poszedł zapochodzić* (NŻ38/208/16).

Podsumowując tę część rozważań, należy stwierdzić, że język felietonów prezentuje przesadne nagromadzenie deminutywów, w tym utworzonych za pomocą gwarowych formantów przyrostkowych, i zaimków nieokreślonych z osobliwymi formantami.

¹¹ Oba rzeczowniki prawdopodobnie mają akcent proparoksytoniczny. Zofia Kurzowa wywodzi formant od ogólnopolskiego przyrostka *-eńko*, który uległ redukcji nieakcentowanych samogłosek [Kurzowa 1993: 252]. Inni badacze widzą tu wpływ wschodniosłowiański.

¹² SW (tu i dalej: [Karłowicz, Kryński, Niedźwiedzki 1900–1927]) notuje jako wyraz gwarowy.

¹³ Zofia Kurzowa pisze, że formy te występują również w gwarach północno-wschodniej Polski etnicznej i są typem partykuł, który można zestawić z białoruskim *chts’ci*, *jakis’ci* itp. [Kurzowa 1993: 255].

Leksyka

Osobliwa leksyka i frazeologia to w oczach redaktorów polskiej prasy na Łotwie jeden z podstawowych elementów tworzenia tekstów wzorowanych na miejscowej gwarze (jest to przede wszystkim leksyka zapożyczona, wschodniosłowiańska). Za wyrazy ważne dla gwary uważali oni także archaizmy (o czym niżej), jednak udział archaizmów w analizowanych tekstach jest nieznaczący.

Szczególnie liczne wśród osobliwego słownictwa są zapożyczenia wschodniosłowiańskie, a dominują tu oczywiście rusycyzmy. Podzielono je na: a) zapożyczenia uzualne, czyli takie, które zna lub znał język ogólnopolski, tzw. normatywne (mimo to zachowujące piętno obcości), oraz niezaaprobowane przez normę, a także b) rusycyzmy okazjonalne, tj. wyrazy niemające poświadczeń słownikowych, nienotowane w dostępnej literaturze przedmiotu, o jednostkowych poświadczeniach. Z reguły dopasowano je do systemu gramatycznego i fonetycznego polszczyzny.

Do zapożyczeń uzualnych zaliczono wyrazy i zestawienia wyrazowe: **a to** ‘bo’ (NŻ35/33/16), **a nie to** ‘albo i’ (NŻ36/89/18), **afisza** ‘afisz’ (NŻ38/208/16), **chwycić** ‘starczyć’ (NŻ38/208/16), **czemodan** ‘walizka’ (NŻ35/33/16), **czuć** ‘ledwo; trochę’ (NŻ39/229/16), **drama** ‘dramat’ (PK34/3/17), **dyłda** ‘dryblas, drałgal’ (NŻ35/3/16), **graf** ‘hrabia’ (GP23/1/3), **kabluk** ‘obcas’ (NŻ35/11/16, NŻ35/11/16), **kamera** ‘dętka’ (NŻ35/8/16), **ławka** ‘kram, sklepik’ (NŻ35/33/16), **odkrywać się** ‘otwierać się’ (NŻ39/229/16), **odłupić** ‘sprawić lanie’ (NŻ36/89/18), **otkazać** ‘odmówić’ (GP23/13/3), **rusak** ‘Rosjanin’ (GP23/3/4), **świetnik** ‘radca’ (GP23/1/3), **spina** ‘plecy’ (PK34/3/16), **szyblety** ‘kamasze’ (NŻ36/89/18), **udobrenie** ‘nawóz’ (NŻ35/26/16), **won** ‘precz’ (GP23/5/2).

Za rusycyzmy okazjonalne uznano wyrazy: **angijski** ‘angielski’ (NŻ38/208/16), **armianin** ‘Ormianin’ (PK34/3/17), **balny** ‘balowy’ (NŻ35/11/16), **bielizna** ‘biel’ (NŻ38/208/16), **dwojurodny / dwujorodny** ‘cioteczny, stryjeczny’ (NŻ35/13/16), **galorka** ‘w teatrze: galeria, paradyz’ (NŻ38/208/16), **głazieć** ‘gapić się’ (NŻ38/208/16), **izriadno** ‘nienajgorzej’ (GP23/13/3), **limanada** ‘lemoniada’ (NŻ35/11/16), **nastojaszczy** ‘prawdziwy’ (GP23/13/3), **nieprzec** ‘chętnie’ (NŻ35/18/20), **otsrocza** ‘odroczenie’ (GP23/13/3), **piwna** ‘piwiarnia’ (NG32/64/4), **podbiwać** ‘przybijać (fleki na obcasy)’ (NŻ35/11/16), **podrać się** ‘pobić się; pokłócić się’ (NŻ39/229/16), **podsołnuch** ‘słonecznik’ (NŻ35/4/16), **prochwość** ‘łajdak’ (GP23/13/3), **przepadać** ‘zapodziwać się gdzieś’ (PK34/5/15), **schodzić** ‘pójść’ (NŻ38/208/16), **sledowatiel** ‘śledzia śledczy’ (GP23/13/4), **spirciaga** ‘spirytus’ (NŻ35/6/16), **stydno** ‘wstydy’ (NŻ35/33/16), **szachmaty** ‘szachy’ (NŻ35/8/19), **szaszki** ‘warcaby’ (NŻ35/8/19), **szczepka** ‘trzaska’ (NŻ35/11/16), **tańcować** ‘tańczyć’ (NŻ35/11/16), **trapka** ‘szmata’ (NŻ38/208/16), **tufel** ‘pantofel’ (NŻ35/8/16), **ululukać się** ‘upić się’ (PK34/2/10), **wintówka** ‘karabin’ (GP23/13/4), **wot** ‘oto’ (NŻ35/3/16), **wpialić** ‘wpatrzeć się’ (NŻ38/208/16), **zajść** ‘wejść’ (NŻ39/229/16), **zanoza** ‘drzazga’ (NŻ35/11/16), **żylec** ‘mieszkaniec’ (NG34/12/6).

Osobno zebrane zostały leksykalne zapożyczenia z języka rosyjskiego, których w tekstach użyto na zasadzie mało przyswojonych gramatycznie i fonetycznie cytatów:

okajannyj ‘przeklęty’ (GP23/7/4), **predwoditel** ‘marszałek szlachty’ (GP23/1/3), **towariszcz** ‘towarzysz’ (GP23/1/3).

Znaczącą liczebnie grupę wyrazów stanowią kalki semantyczne z języka rosyjskiego. Terminem tym określono wyrazy należące do polskiego zasobu leksykalnego, których znaczenie zmieniło się pod wpływem leksemów rosyjskich¹⁴: **dworzanin** ‘szlachcic’ (GP23/1/3), **malec** ‘chłopak, młody mężczyzna’ (NŻ35/4/16), **orać** ‘wrzeszczeć’ (NG34/12/6), **oświecenie** ‘oświecenie’ (NG34/17/9), **przeżywać** ‘zamieszkiwać’ (NŻ38/208/16), **rozbawiony** ‘rozcieńczony’ (NG34/12/6), **rozduszony** ‘wyperfumowany’ (NG34/12/6), **rozebrać** ‘rozpatrzeć; przeanalizować’ (NG34/12/6), **raz** ‘skoro’ (NŻ35/4/16), **zbierać się** ‘zamierzać’ (GP22/5/2).

Głównie w tekstach stylizowanych występują białorusinizmy o zabarwieniu środowiskowym: **nijuż** ‘czyżby’ (NŻ38/208/16), **cholawa** ‘cholewa’ (NŻ39/229/16), **ci** ‘czy’ (NG34/12/6), **krama** ‘kram; sklep’ (NŻ38/208/16), **kwaszanina** ‘galareta’ (NŻ35/33/16), **kucja** ‘wieczera wigilijna’ (PK34/3/16), **musi** (być) / **musić** ‘chyba; zapewne’ (NŻ38/179/11 i in.), **panoczek** ‘pan’ (NŻ38/181/10), **raby** ‘pstrokaty’ (NŻ36/89/18), **ściobnąć** ‘uderzyć kogo, czym’ (NŻ36/89/18). Część zapożyczeń mogła przedostawać się do polszczyzny łotewskiej zarówno z języka białoruskiego, jak i rosyjskiego; zostały one określone mianem wschodnioslawizmów: **da** ‘i’ (GP23/7/4, NŻ35/11/16 i in.), **kąst** ‘krzak’ (NG34/12/6), **łachmaty** ‘kudłaty’ (NŻ35/12/16), **mamka** ‘matka’ (NŻ35/8/19), **muraszka** ‘mrówka’ (NŻ38/208/16), **nadojeść** ‘dokuczyć’ (D31/47/3), **nu** ‘no’ (D31/47/3) i in., **pochmiel** ‘kac’ (PK34/5/16), **przestudzić** ‘przeziębic’ (PK34/3/16), **tarakan** ‘karaluch’ (NŻ38/208/16), **tut** ‘tutaj’ (NŻ38/208/16). Większość (oprócz **kąst** i **łachmaty**) dokumentują słowniki języka polskiego i literatura przedmiotu.

Pożyczkę z języka łotewskiego w felietonach są bardzo rzadkie (a w całości materiałów prasowych odnoszą się przede wszystkim do życia politycznego i zjawisk społecznych). Wynotowano dwa zapożyczenia, które są nazwami osób: **puika** ‘chłopak’ (NŻ36/89/18) i **saimnieks** ‘gospodarz, chłop’ (GP23/7/3).

W literaturze przedmiotu spora część przedstawionych wyżej leksemów ma status regionalizmów północnokresowych o różnej genezie (wschodnioslawizmy, archaizmy, regionalne innowacje leksykalne). Są to: *a to, chwycić, chwytać* ‘starczyć, starczać’, *ci, da* ‘i’, *dworzanin* ‘szlachcic’, *jak raz, jakiniebądź/jaki nie bądź, kabaninka, krama, kucja, kwaszanina, majteczki* ‘spodnie’, *muraszka, nadojeść, panoczek, pochmiel, pocztylion, przestudzić* ‘przeziębic’, *raby, rozruchać, schodzić* ‘pójść’, *sowiec, tarakan, tut, zrania*. Poza tym wyodrębniono grupę wyrazów nienotowanych poza polszczyzną łotewską. Należą do nich rusycyzmy uznane za okazjonalne i zapożyczenia z języka łotewskiego, a także niektóre okazjonalne formacje słowotwórcze: *antysemitycznik, delegator* ‘zamiast: delegat’, *jaki nikolwiek, lurlak* ‘liczy alkohol domowego wyrobu’, *szuberować* ‘tańczyć jakiś modny taniec’, *zapodchodzić, zetpemka*.

¹⁴ W prezentowanym zbiorze większość wyrazów to kalki asocjacyjne; ich świadome użycie nadawało tekstom ton zabawny, prześmiewczy.

Frazeologia

Cechą charakterystyczną prasy polskiej na Łotwie w okresie międzywojennym było też częste posługiwanie się związkami frazeologicznymi. W tekstach stylizowanych ich nagromadzenie jest jeszcze większe. Nadają wypowiedzi szczególnie zabarwienie emocjonalne, charakter satyryczny, bezpośredni, potoczny. Większość osobliwych związków wyrazowych wywodzi się z języka rosyjskiego:

aby ducha nie było ‘aby śladu po kimś nie zostało’: *A polskich tych kandydatów won, aby ich ducha nie było* (GP23/5/2) <ros. чтобы духу не было>;

ani cieplej, ani chłodniej ‘ani ziębi, ani grzeje’: *Nie było stąd ani cieplej, ani chłodniej Biedzkiemu* (GP23/4/3) <ros. ни жарко ни холодно>;

choć odbawiaj ‘aż zanadto’: *Tembardziej, że katolicy mają swoich kościołów tyle, że, jak to się mówi, choć odbawiaj* (GP22/14/3) <ros. хоть отбавляй>;

chodu dawać ‘dawać drapaka’: *A kotyńka taki, szaryńki albo i raby jaki chodu wtedy daje* (NŻ36/89/18) <ros. давать ходу>;

dać dziuru ‘dać nogę, dać drapaka’: *Nu, myśla, tarakana zobaczył. Przelęknie się. Dziuru da* (NŻ38/208/16) <ros. дать дёру>;

duszę rozprowadzić ‘może: wyżalić się albo popołgować sobie’: *Myślę, do malców trzeba schodzić, pogadać, duszę rozprowadzić* (NŻ35/4/16) <ros. развести душу>;

dzikim głosem ‘(o krzyku) strasznie, głośno’: *A już jak niczem ściobnąć nie może, tak choć dzikim głosem zakrzyczy* (NŻ36/89/18) <ros. диким голосом>;

gnać w szyję ‘przepędzać’: *Ale mi powiedzieli, że tam prochwostów w szyję gonią [...]* (GP23/13/3) <ros. гнать, прогнать в шею>;

iżycę przepisać ‘sprawić lanie’: *Oni tobie taka iżycy przepiszą, że nie zechcesz* (NŻ38/208/16) <ros. прописать ижицу>;

ukąsić się za język ‘ugryźć się w język’: *W samą porę ukąsiłem się za język* (GP23/1/3) <ros. укусить за язык>;

uszy rozwiesić ‘słuchać z uwagą; przysłuchiwać się’: *Ten z przodu uszy rozwiesił, może rozumie* (NŻ38/208/16) <ros. уши развешеть>.

Język mówiony na Łotwie w oczach redaktorów prasy polskiej

W tekstach dialektyzowanych, niby-gwarowych można zauważyć zwłaszcza dwa elementy: po pierwsze, nagromadzenie osobliwości fonetycznych, po drugie, dużą liczbę wschodnioslawizmów (w tym okazjonalnych) na różnych poziomach języka. Mając to na uwadze, redakcja „Naszego Życia” po protestach czytelników w odpowiedzi na cykl stylizowanych gawęd pisała:

Wszystkie inne odmiany naszej mowy są jakgdyby tem zbożem, które pozostawione sobie samo sobie rośnie, rozwijając się samodzielnie: posiane raz – nie doznaje specjalnej opieki [...] [język] pozostawiony sam sobie zachwaszcza się stopniowo przez obce wpływy, coraz więcej możemy w nim znaleźć jakąś girsę, coraz więcej rośnie w nim tworów obcych, przyniesionych z sąsiednich zagonów.

Narastanie w mowie chwastów, wyrazów i zwrotów przyniesionych z sąsiedniego pola, a nieraz ze śmietnika, jest świadectwem niedbalstwa [...] (NŻ35/13/1).

Nieco inaczej „tutejszą gwarę” widzi bohater (również stylizowanego) felietonu Macieja Łapinki:

W waszej gwarze dużo starych wyrazów polskich (archaizmów). Wy redukujecie zgłoski nieakcentowane, wy nie ścieśnacie niepochylnej pełnogłoski o, nie używacie końcówek osobowych w czasownikach... nie rozróżnacie końcówek li/ły, używacie tylko li. Zaimek osobowy III w liczbie mnogiej dla wszystkich rodzajów używacie oni. Zamiast końcówek się używacie sia lub si (NŻ35/13/15).

Uchwycone w obu fragmentach cechy polskiej gwary na Łotwie odpowiadają charakterystyce językowego budulca zastosowanego w felietonach. Posługując się nim, współpracownicy redakcji tworzyli, czy też – mocno przerysowując – odtwarzali język, który słyszeli w skupiskach łotewskich Polaków. Jak natomiast, będąc najbardziej świadomą i światłą częścią środowiska, oceniali ten język?

Owszem, uznawali go za gwarę zaśmieconą z powodu niedbalstwa użytkowników. Ale nie odmawiali jej prawa do istnienia, nawoływali jedynie do usuwania z niej elementów obcych. Przekonywali, że nie może, a nawet nie powinna być „gramatyczna”, użytkownicy zaś w praktyce muszą kierować się jedynie dobrym gustem, czyli umiarem, równowagą i stosownością w doborze środków językowych, jak również unikać form, które jeszcze nie uzyskały w uzusie prawa obywatelstwa.

Czytając prasę polską na Łotwie, można zauważyć, że w dwudziestoleciu międzywojennym zaszły pewne zmiany w stosunku do języka łotewskich Polaków. Otóż w roku 1922 „Głos Polski” pisał:

Większość nas, Polaków, osiadłych oddawna, bo od kilku wieków w Łatgalji, mówi po polsku o tyle źle, że nieraz sami się zastanawiamy nad pytaniem: – czy my jesteśmy polacy, czy też może, białorusini, lub spolonizowani łotysze?

Na wsi, szczególnie w wschodniej części Łatgalji, polacy mają dwie mowy: jedną dla kościoła i ważniejszych chwil życia – lepszą, poprawną, prawie dobrą polszczyznę, a na codzień „prostą” mowę, bardzo zbliżoną do języka białoruskiego. Więc któraż z tych dwóch jest naszą rdzenną: – czy ta polska, czy białoruska? (GP22/5/7).

Przekonanie, że łotewskich Polaków łączą nierozzerwalne więzy z wielkim narodem polskim, nakazywało wówczas autorom artykułów gorąco walczyć przeciwko używanej na co dzień mowie „łamanej, na wpół białoruskiej, obcej”. Od swoich czytelników wymagali zdecydowanej odpowiedzi na pytanie, jakim językiem się posługują, co wiązało wprost bądź z przyznaniem się do polskości, bądź z ciężeniem ku wrogiej kulturze rosyjskiej.

Nieco inaczej wyglądała ta kwestia w latach 30., tygodnik „Nasze Życie” piórem Starogo Myśliwego przekonywał, że „gramatyczność i język to jeszcze nie wszystko, żeby być Polakiem. Można mówić po prostemu... a być doskonałym, 100 procent, Polakiem” (NŻ35/11/15). Podobnie myślał bohater Macieja Łapinki:

Ja... widział dużo polaków, i tych co z Rosji, i tych co z niewoli austriackiej czy niemieckiej, co insza okolica, to inaczej mówili, ni taka jak w naszych książkach mowa, tak że my trudno mogli jeden drugiego zrozumieć, ale wszystkie my byli rzetelny polacy (NŻ35/14/15).

Jakaż była ostateczna ocena? Jak należało traktować miejscowy język i co myśleć o nim w kontekście tożsamości narodowej? Najlepiej wyraził to, jak się wydaje, ten sam autor ukrywający się pod pseudonimem Stary Myśliwy:

Nie przesadzajmy w sileniu się na czystość języka. Zachowajmy umiar. Nie kamienujmy tych, którzy inaczej od nas mówią po polsku... szukajmy piękno w każdej dziedzinie, również i w gwarze naszego polskiego tutejszego ludu! (NŻ35/13/15).

BIBLIOGRAFIA

- Bronicka T., 1997, *Regionalizmy północnokresowe żywe w dwudziestolecu międzywojennym (na podstawie „Słownika ortoepicznego” Stanisława Szobera)*, „Poradnik Językowy”, 2, s. 33–47.
- Dubicka B., 1986, *Niektóre odrębności słowotwórcze polszczyzny wileńskiej*, [w:] J. Rieger, W. Werenicz (red.), *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 4, Wrocław–Warszawa–Gdańsk–Łódź, s. 71–79.
- Grek-Pabisowa I., 1999, *Polszczyzna „wileńska” okresu międzywojennego a dzisiejsze gwary północnokresowe*, „Acta Baltico-Slavica”, 24, s. 107–116.
- Grek-Pabisowa I., 2002, *Współczesne gwary polskie na Litwie i Białorusi. Fonetyka*, Warszawa.
- Joachimiak J., 1997, *Wileńskie słownictwo regionalne w dwudziestolecu międzywojennym (na materiale prasy z lat 1920–1927)*, [w:] E. Fryska, J. Mędelska (red.), *Kilka rozpraw filologicznych*, Bydgoszcz, s. 65–82.
- Karaś H., 1995, *Cechy fonetyczne i fleksyjne potocznej polszczyzny mówionej na Łotwie*, „Poradnik Językowy”, 3, s. 35–55.
- Karaś H., 1996, *Rusycyzmy słownikowe w polszczyźnie okresu zaborów*, Warszawa.
- Karaś H., 1997, *Język polski na Łotwie*, [w:] S. Dubisz (red.), *Język polski poza granicami kraju*, Opole, s. 69–78.
- Karaś H., 1997a, *Uwagi o sytuacji języka polskiego na Łotwie*, [w:] B. Janowska, J. Porajski-Pomsta (red.), *Język polski w kraju i za granicą*, Warszawa, t. 1, s. 52–61.
- Karaś H., 2002, *Gwary polskie na Kowieńszczyźnie*, Warszawa–Puńsk.
- Karłowicz J., Kryński A. A., Niedźwiedzki W., 1900–1927, *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa.
- Kurzowa Z., 1975, *Elementy kresowe w języku powieści powojennej*, Warszawa.
- Kurzowa Z., 1993, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI–XX wieku*, Warszawa–Kraków.
- Kurzowa Z., 1993a, *O mowie Polaków na kresach wschodnich*, Kraków.
- Łapkowski A., 2003, *Współczesna polszczyzna na Łotwie*, „Pro Memoria. Pismo miłośników przeszłości”, nr 5 (6), wersja elektroniczna, www.promemoria.pl, 10.09.2012.
- Mędelska J., Marszałek M., 2005, *Za murem: polszczyzna wydawnictw publikowanych w Republice Litewskiej w latach 1919–1940 (na tle ogólnopolskim i północnokresowym)*, t. 1, *Fonetyka i grafia*, Bydgoszcz.
- Ostrówka M., *Współczesna polszczyzna mówiona na Łotwie [maszynopis rozprawy doktorskiej]*.
- Ostrówka M., 1999, *O języku polskim w okolicach Indrycy*, „Acta Baltico-Slavica”, 24, s. 296–305.

- Ostrówka M., 1999a, *Teksty z Krasławia i okolic na Łotwie z komentarzem językowym*, [w:] J. Rieger (red.), *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 2, Warszawa, s. 105–113.
- Ostrówka M., 2000, *O języku polskim w okolicach Krasławia*, „Acta Baltico-Slavica”, 25, s. 115–121.
- Ostrówka M., 2002, *Młode pokolenie Polaków na Łotwie wobec własnego języka*, [w:] Z. Abramowicz (red.), *Wielojęzyczność i wielokulturowość na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim*, *Studia Slawistyczne* 3, Białystok, s. 179–186.
- Ostrówka M., Zielińska A., 1998, *Polacy z kresów północno-wschodnich o swojej polszczyźnie (na podstawie badań terenowych w latach 1992–1995)*, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, 34, s. 69–83.
- Ostrówka M., Ostrowski N., Zielińska A., 1998, *Współczesna sytuacja językowa Polaków na Łotwie (w okolicach Dyneburga)*, „Acta Baltico-Slavica”, 23, s. 102–111.
- Urbańczyk S., 1994, *Encyklopedia języka polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Zielińska A., 1999, *Socjolingwistyczne aspekty badań języka polskiego na Łotwie, Litwie i Białorusi*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych*, seria 9, *Językoznawstwo*, Warszawa, s. 291–295.
- Паршута Ю., 1963, *Употребление деепричастий на -шы, -wszy в роли сказуемого в польском говоре Виленского района Латвийской ССР*, [w:] *Ученые записки высших учебных заведений Литовской ССР, „Языкознание” VIII*, с. 80–86.
- Паршута Ю., 1969, *К изучению морфологической структуры говора в условиях его активного контакта с другими говорами и языками*, [w:] *Материалы научной конференции «Проблемы словообразования в современном языкознании»*, Рига, с. 87–90.
- Паршута Ю., 1969a, *Об одном польском говоре на территории Латвийской ССР*, «Советское славяноведение», № 1, с. 72–78.
- Паршута Ю., 1982, *Синтаксис падежей в польской речи жителей деревни Дарвиникуи Мадонского района Латвийской ССР*, [w:] J. Rieger, W. Werenicz (red.), *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 1 Wrocław, s. 207–224.
- Паршута Ю., 1984, *О диалектной лексике польских говоров на территории Латвийской ССР*, [w:] J. Rieger, W. Werenicz (red.), *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 3, Wrocław–Warszawa–Gdańsk–Łódź, s. 134–145.

THE SO-CALLED ‘INDIGENOUS’ POLISH SPEECH IN LATVIA IN THE PRE-WAR PERIOD FROM THE PERSPECTIVE OF ITS NATIVE USERS (BASING ON THE 1922–1940 LOCAL PRESS)

ABSTRACT

The article stems from the author’s interest in the pre-war Polish press in Latvia. It is based on press materials, whose authors – for different different reasons – used language in their opinion typical for the spoken Polish dialect used by the lower classes. The collected data show the features that are treated by the Polish minority in Latvia as the most typical or most noticeable in their speech. The texts where the use of regional variation of Polish was conscious and purposeful exhibit a range

of distinctive features at all levels of language. These features hardly ever occur in the press articles that have been written in standard Polish. The analysis of the texts provided a starting point for the present study. The purpose of the research was to determine the attitudes of writers and editors towards the local Polish dialect, its role in shaping the national identity and its significance in the lives of its users.

“ЗДЕШНЯЯ” ПОЛЬСКАЯ РЕЧЬ В ЛАТВИИ В ДОВОЕННЫЙ
ПЕРИОД В ГЛАЗАХ НОСИТЕЛЕЙ ЯЗЫКА (НА МАТЕРИАЛЕ
ПРЕССЫ, ИЗДАВАЕМОЙ В 1922–1940 ГОДАХ)

РЕЗЮМЕ

Проблематика данной статьи обусловлена нашим интересом к польской прессе, издаваемой в Латвии в период 1922–1940 годов. Базой для исследования послужил языковой материал, извлеченный из газетных статей (фельетонов), авторы которых по разным причинам употребляют язык, наиболее, по их мнению, соответствующий разговорной речи общественных низов. Анализ исследуемого материала показал, какие языковые явления поляки в Латвии считали самыми характерными и отличительными чертами своего языка, поскольку фельетоны, в которых нагромождение диалектных речевых особенностей было преднамеренным, содержат большое количество примеров таких явлений на всех уровнях языка, чего не замечено в остальном, гораздо более обширном, газетном материале.

В статье преследовалась и другая цель – определить отношение создателей и редакторов польской прессы в Латвии к «здешнему» польскому говору, роль последнего в качестве исключительно важного компонента национального самосознания и место его в системе духовных ценностей носителей польской речи в Латвии.

Słowa kluczowe: polszczyzna na Łotwie, język mówiony niższych warstw społecznych, osobliwe zjawiska językowe, tożsamość narodowa.

Keywords: language of Polish minority in Latvia, spoken language of the lower classes, specific language phenomena, national identity.

Ключевые слова: польский язык в Латвии, разговорная речь общественных низов, языковые (речевые) особенности, национальное самосознание.